

Trzeba w życiu dużo przejść



[1]

Stulecie urodzin świętować będzie w niedzielę 11 grudnia 2016 roku pani Jadwiga Dorau. Z tej okazji jubilatkę odwiedzi zastępca prezydenta Torunia Zbigniew Fiderewicz.

Pani Jadwiga urodziła się w czasie pierwszej wojny światowej w Karczewie, w powiecie brodnickim, jako dziesiąte dziecko swoich rodziców. Tam mieszkała do 16. roku życia, a następnie przeprowadziła się do Łobdowa. W czasie II wojny światowej została aresztowana przez Niemców i przez większość okupacji przymusowo pracowała. Czasy wojny wspomina jako bardzo smutne i pełne cierpienia. Znalazła jednak siłę i odwagę, by wspierać polskich partyzantów – szyła dla nich odzież, gotowała, opatrywała rannych.

Część rodzeństwa pani Jadwigi zginęła w czasie wojny, a jedna z jej siostr ciężko zachorowała i kobieta opiekowała się nią do końca jej życia. W tym czasie razem z chorą siostrą i mężem Zygmuntem przeprowadziła się do Torunia. Tu do emerytury pracowała w Zakładach Graficznych. Niestety, losy i wydarzenia wojenne sprawiły, że nie mogła mieć własnych dzieci, jednak opiekowała się chętnie maluchami w rodzinie.

Zapytana, jak patrzy się na życie przeżywszy niemal sto lat odpowiada: „Trzeba w życiu przejść dużo złego i dobrego”. Za najważniejszą osobę w swoim życiu uważa mamę, która była jej najbliższa.

Źródło:

[1] https://www.um.torun.pl/sites/default/files/images_2.jpg